GŁOS POMORSKI

Nr. 272 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 60 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **1300** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcznie **1430** mk. — pod opaskę w Polsce i do Gdańska 1600 mk., do Niemiec 1800 mk., polsk. lub ich wartość walutowa, do Francji 2,50 frc., do Anglji 0,5 shilling, do Stanów Zjednoczonych 25 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201193. Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 50 mk., w dziale reklamowym na stronie 1 3-łamowej przed tekstem 300 mk., wśród tekstu 350. za tekstem 250 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** wtorek, dnia 21-go listopada 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

Narady w sprawie Bliskiego Wschodu.

Lord Curzon w Paryżu.

Paryż, 19. 11. (Pat-Havas.) Curzon złożył wczoraj rano wizytę prezydentowi Millerandowi.

Paryż, 19. 11. (Pat-Havas.) Donoszą urzędowo: Wczoraj w godzinach popołudniowych na Quai d'Orsay odbyła się narada wstępna przedstawicieli Anglji, Francji i Włoch w sprawie kwestji, które stanowić będą przedmiot konferencji lozańskiej. Obrady miały przebieg pomyślny i potwierdziły w zupełności istnienie całkowitego porozumienia między państwami sprzymierzonemi co do wspomianych kwestji.

Lozanna, 19. 11. (Pat-Hava.) Czynione są tu ostatnie przygotowania przed otwarciem konferencji. Na skutek wystąpienia ambasadora francuskiego i posłów anngielskiego oraz włoskiego w Bernie pierwsze posiedzenie konferencji zostanie otwarte przez prezydenta konferencji szwajcarskiej Haaba. Inauguracyjne posiedzenie odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek o godz. 17 w wielkiej sali Montbenon. Ismet pasza wrócił wczoraj rano z Paryża. Przyjazd Mussoliniego nastąpi wieczorem w niedzielę do Territet, gdzie spotka się on z Curzonem Poincare. W sobotę przybyła do Lozanny pierwsza część delegacji francuskiej z wicedyrektorem departamentu min. spraw zagranicznych La Roche.

Londyn, 19. 11. (PAT.-Havas). Ambasador Stanów Zjednoczonych i poseł amerykański w Bernie Grew oraz admirał Bristol przybyli do Lozanny.

Fedak skazany na 6 lat więzienia.

Lwów, 19 listopada. Rozprawa przeciwko Fedakowi i towarzyszom zakończyła się wczoraj. Narada sędziów przysięgłych trwała około 2-ch godzin.

Sędziowie przysięgli stwierdzili zwykły, a nie skrytobójczy zamach dokonany przez Fedaka wyłącznie na osobie wojewody Grabowskiego.

Wszystkie dalsze pytania, odnoszące się do zbrodni współudziału w usiłowanem morderstwie oraz zdrady stanu odrzucili sędziowie, natomiast potwierdzili pytania, zarzucające zakłócenie spokoju publicznego oskarżonym Fedakowi, Sztykowi, Palijewowi, Matczakowi i Jeremijczukowi oraz Zyblikiewiczowi.

Po ogłoszeniu werdyktu przysięgłych Trybunał udał się na naradę i ogłosił wyrok, mocą którego Stefan Jarosław Fedak skazany jest na 6 lat ciężkiego więzienia, Franciszek Józef Sztyk na 1 i pół roku ciężkiego więzienia, Dymitr Palijew, Michał Matczak, Piotr Jeremijczuk na 2 i pół roku ciężkiego więzienia każdy.

Wszystkim skazanym zaliczono czas aresztu śledczego.

Pozostali oskarżeni w myśl werdyktu sędziów przysięgłych zostali zwolnieni.

Przewodniczący ogłosił wyrok najpierw w języku polskim następnie w ukraińskim.

Oskarżeni przyjęli wyrok ze spokojem. Imieniem obrony dr. Maks Lewicki zgłosił zażalenie nieważności i odwołanie w sprawie wymiaru kary, oraz prośbę o wypuszczenie skazanych natychmiast na wolność, ponieważ są młodzi i chcą się poświęcić studjom.

Prokurator sprzeciwił się temu, wobec tego wszyscy skazani pod osłoną policji udali się do więzienia. Mimo przepełnionej sali podczas rozpraw panował wzorowy, niczem nie zakłócony porządek.

Dalsze trzęsienie ziemi w Chile.

Zniknięcie dwu wysp.

Gdańsk. (Pat.) Z Nowego Jorku donoszą, że republikę Chile nawiedziło nowe trzęsienie ziemi, przyczem miały się zapaść w oceanie 2 wyspy. Ludność wysp, złożona z Polinezyjczyków, znalazła śmierć w falach.

Szczegółów narazie brak. — Jak wiadomo, w poprzednich katastrofach poniosło śmierć 1800 osób, 2000 ciężkie odniosło rany.

Zupełne porozumienie sprzymierzonych.

Paryż, 19. 11. (Pat.-Havas). O przebiegu konferencji przedstawicieli rządów Francji, Anglji i Włoch, jeden z osobistości miarodajnych, obecnych na konferencji, udzielił przedstawicielowi Havasa następujących informacji: Na konferencji ustalono propozycje, które mają być uczynione Turcji. Delegaci jednak zobowiązali się zachować w ścisłej tajemnicy treść tych propozycji. Wspomniane propozycje nie mają charakteru kategorycznego i dadzą podstawę do dyskusji. Pozatem na konferencji zostały omówione w szczegółach i sfinalizowane warunki, zawarte we wspólnej rezolucji sprzymierzonych z dnia 23 września br., jak również sposób wprowadzenia w życie tych warunków. Podczas konferencji, która miała charakter jaknajserdeczniejszy, Poincare zaznaczył, że osiągnięte zostało zupełne porozumienie między delegatami mocarstw sprzymierzonych oraz dał wyraz nadziei, że ten sam duch zgody cechować będzie prace delegacji sprzymierzonych w Lozannie.

Rząd polski wobec konferencji lozańskiej.

Paryż, 19. 11. (Pat.-Havas). „Temps" dowiaduje się, że rząd polski wyraził życzenie dokładnego informowania go o przebiegu rokowań w Lozannie, a to ze względu na znaczenie, jakie rokowania te mogłyby mieć dla Polski. W razie zerwania rokowań, o ileby armja rumuńska przyłączyła się do operacji przeciwko Turcji, mógłby wyniknąć konflikt między Rumunją a Rosją. Polska byłaby wówczas zmuszoną interwenjować, a to na mocy sojuszu polsko-rumuńskiego, któremu pragnie pozostać wierną.

*

Olbrzymia większość za Mussolinim.

Rzym, 19. 11. (PAT.-Havas). Izba deputowanych przyjęła 306 głosami przeciwko 116 porządek dzienny, wyrażający ufność w siły ojczyzny i przyjmujący oświadczenie rządu do wiadomości.

Rzym, 19. 11. (PAT.-Havas). W ciągu dyskusji w Izbie Turatti, przywódca socjalistów, zaatakował rząd. Deputowani faszyści jęli przerywać wywody mówcy, co wywołało burzliwe zajścia, na skutek których przewodniczący de Nicola oświadczył, iż zgłosi swoją dymisję. Mussolini zdołał jednak skłonić de Nicolę do zaniechania wykonania swej decyzji.

Koncentracja wojsk sowieckich na granicy Rumunji.

Londyn, 19. 11. (PAT.) Reuter donosi z Rygi, że sowiety pozorem demonstrancji przygotowują silną koncentrację wojsk na granicy Rumunji.

*

Clemenceau w Ameryce.

Nowy Jork, 19. 11. (Pat.-Havas). Clemenceau przybył wczoraj do Ameryki.

Z ostatniej chwili.

Niepowodzenie Misji dr. Cuno.

Berlin, 19. 11. Jak słychać, usiłowania dra. Cuno w sprawie utworzenia pozaparlamentarnego gabinetu nie doprowadziły do rezultatu, o czem Cuno zawiadomił prezydenta Rzeszy w sobotę wieczorem. Prezydent Rzeszy wobec tego zawezwał jeszcze wieczorem przywódców partji na naradę tworzenia gabinetu do siebie.

Berlin, 19. 11. (Pat.) Wobec odmowy socjalistów wzięcia udziału w rządzie obok ludowców, Cuno zmuszony został na razie zaniechać dalszych usiłowań tworzenia gabinetu.

Kłajpeda Wolnem Miastem na lat 15.

Berlin, 19. 11. (Pat.) Dzienniki tutejsze donoszą: W najbliższych godzinach nastąpi rozstrzygnięcie losów obszaru Kłajpedy przez Radę Ambasadorów. Narazie utrzymane będzie prowizorjum na lat 15, a mianowicie obszar Kłajpedy stanowić będzie na powyższy okres czasu Wolne Miasto. Litwa korzystać ma w Kłajpedzie z praw wolnego portu, który pozostawać będzie pod zarządem rady portowej, składającej się z jednego Litwina, jednego Polaka i jednego obywatela kłajpedzkiego. Przewodniczącym tej rady portowej będzie wysoki komisarz francuski.

Sojusz czsko-jugosłowiański.

Praga, 19. 11. (Pat.) Wczora został opublikowany układ sojuszniczy, zawarty dnia 31 sierpnia 1922 r. w Marjenbadzie między republiką czesko-słowacką a Jugosławją. Poszczególne punkty brzmią jak następuje:

1. Układ zawarty dnia 14 sierpnia 1922 r. w Białogrodzie między republiką czecho-słowacką a królestwem S. H. S. zostaje przedłużony na ten sam czas, co konwencja, zawarta między obu temi państwami.

2. Obie strony przyjmują do wiadomości układy polityczne i wojskowe, które z jednej strony zawarła republika czeskosłowacka z Rumunją, Austrją i Polską, a drugiej strony królestwo S. H. S. z Rumunją i Włochami.

3. Obie strony bedą dążyły do położenia silnych podwalin pod wzajemne gospodarcze, finansowe i komunikacyjne stosunki, przyczem zapewnią sobie wzajemnie najściślejszą współpracę.

4. Obie strony zobowiązuja się do wzajemnego udzielania sobie politycznego i dyplomatycznego poparcia w swoich stosunkach międzynarodowych. Na wypadek, gdyby interesy wspólne były zagrożone, obie strony porozumieją się co do zabiegów w sprawie ochrony tychże interesów.

5. Kompetentne władze republiki czeskosłowackiej i królestwa S. H. S. porozumieją się co do zarządzeń niezbędnych do wprowadzenia w życie konwencji.

Z Bałkanu.

Bordeaux, 19. 11. (Pat.-P. R.) Donoszą, że z dniem 1 stycznia 1923 roku rozwiązana zostanie ze względów ekonomicznych dywizja bałkańska francuskiej eskadry wojennej.

Skazanie na śmierć ministrów greckich.

Belgrad, 19. 11. (PAT.) Według inormacji z Aten sąd rewolucyjny kazał na śmierć generała Dusminisa i b. premjera Cunarisa oraz jego towarzyszy.

Benesz w Paryżu.

Paryż, 19. 11. (PAT. Havas.) Czeskosłowacki minister spraw zagranicznych Benesz przybył wczoraj ze Strassburga do Paryża, witany na dworcu przez czeskosłowackiego posła w Paryżu.

—** **WAŻNE DLA KOBIET.** Zwracamy uwagę na wykłady Pom. Tow. Ziemianek które rozpoczną się jutro o godzinie 8-mej wieczorem w Starostwie.

Gdańsk, 20, 11. (Tel. wl.) ***Mrk. pol. 44.00— dolary St.Zj 7250,***

Prawdziwe oblicze Niemiec.

Nader interesujące uzupełnienie prawdziwych uczuć niemieckich przynosi nam telegram z obrad na sejmiku śląskim w Katowicach.

Otóż na porządku dziennym był wniosek Klubu Narodowego w sprawie języka urzędowego w Województwie Śląskiem. Wniosek ten domagał się, ażeby językiem urzędowym ciał samorządowych instytucyj był język polski, ażeby wszystkie ogłoszenia oraz nazwy ulic były w języku polskim, oraz aby każde oświadczenie w tym języku było ważne itd. Uzasadniał wniosek pos Korfanty.

Po nim zabrał głos pos. Ulitz, oświadczając, że Niemcy będą głosowali wprawdzie za wnioskiem, jednak w Komisji będą domagali się uzgodnienia niektórych ustępstw z Konwencją Genewską.

Na to p. Korfanty oświadczył, że projekt w niczem nie narusza artykułów Konwencji Genewskiej.

Następnie przyszło do ostrego starcia przy nagłym wniosku Bloku Narodowego, który domagał się od wojewody, ażeby przeszkodził temu, by nauczyciele niemieccy z polskiego Śląska otrzymywali specjalne dodatki od Volksbundu, gdyż istnieje podejrzenie, że pieniądze te pochodzą z Niemiec. Dalej wniosek domaga się, aby wojewoda zbadał na jakiej podstawie referat szkolny Volksbundu wysyła nauczycieli Niemców na kursy do Bytomia, które urządzane są za pieniądze Rządu Niemieckiego.

Na wniosek ten pos. Ulitz zabrał głos i początkowo zaprzeczał, jakoby Volksbund udzielał zasiłku nauczycielom a następnie oświadczył w podniesionym tonie, że właściwe władze polskie nic nie mają do powiedzenia w sprawie nauczycieli Niemców. Następnie poseł ten tak się uniósł, że w zapale oświadczył:

„Nie będziemy prosić waszej łaski, nie uznajemy Traktatu Genewskiego i tylko przymusowo staliśmy się obywatelami Polski i ze swoich praw nie zrezygnujemy."

Oświadczenie to wywołało oburze na wszystkich ławach poselskich, poczem pos. Korfanty zabrał ponownie głos i oświadczył, że uważał dotąd Niemców za mądrych i praktycznych polityków, jednak wystąpienie posła Ulitza dowodzi czegoś wręcz przeciwnego oraz wyraził podziękowanie p. Ulitzowi, że odsłonił właściwe oblicze nielojalności Niemców śląskich w Polsce.

„Tym sposobem, mówił p. Korfanty, daleko u nas nie zajedziecie, władza Rządu Niemieckiego musi się skończyć na nowej granicy, a jeśliby potrzeba było, znajdziemy środki prawne, by tego rodzaju postępowanie, jak p. Ulitza, poskromić należycie."

Słowa pos. Korfantego wywołały oklaski w całym Sejmie. Wniosek został uchwalony wszystkimi głosami polskimi.

Tak brzmi telegram. Uwag specjalnych on nie potrzebuje.

To wypowiedzenie „przymusowe" doskonale rozumiemy, dla tego nie dziwiąc mu się, rozumiemy, że Niemcy czy na Śląsku czy na Pomorzu jeden mają cel: osłabienie państwowości polskiej.

I w takich warunkach nie dziwi nas że Niemcy przy wyborach łączyli się z żydami i ukraińcami, najzawziętszymi wrogami Polski, nie dziw, że wydali urzędowe hasła popierania siódemki (N. P. R.) jedynie dla tego, że w tej partji widzieli jedno z ogniw polityki, idącej w kierunku osłabienia jednolitości państwa polskiego w kierunku tworzenia państwa narodowościowego.

Mamy atoli nadzieję, że przykład powyżej podany wywrze swój otrzeźwiający skutek i przynaimniej w rozważnych kołach N. P. R. naszej dzielnicy zastanowi się, dokąd zaprowadziła ich dotychczasowa polityka, że na jej skutek Niemcy im oddali swe głosy.

Lepiej chociażby i późno nawrócić z drogi, która tak fatalne i narodowe i państwowe wywołała skutki, i stanąć jednolitym frontem z resztą naszego społeczeństwa wobec wroga, który był i pozostanie dziedzicznym.

Z życia Polaków amerykańskich.

I. Zjazd Polaków-Amerykan

delegatów towarzystw istniejących oraz przedstawicieli z miejscowości, gdzie towarzystw jeszcze dotąd niema, ze wszystkich większych centr Pomorza i Wielkopolski odbył się niedzieli wczorajszej w Bydgoszczy, w ubikacjach „Ogniska".

Obrady rozpoczęły się o godzinie 10 przed południem. Zagaił je p. Misiewicz z Bydgoszczy, przewodnictwo oddano ks. pułkownikowi **Jaworskiemu**. Protokół spisywał p. Edward **Fabiszewski**. Referat o konieczności zorganizowania się rodaków z Ameryki w wielkim związku wygłosił organizator związkowy p. **red. Osada**. Treść referatu jest naogół Szan. Czytelnikom naszym znana, z niedawnych dwóch artykułów naszych, sprawie tej poświęconych.

Po nabożeństwie w kościele farnym, na które wszyscy uczestnicy udali się gremjalnie, a na którem kazanie zastosowane do chwili wygłosił ks. **Zygmunt Rydlewski**, odbywały się dalsze obrady, poświęcone sprawie konstytucji związkowei. Konstytucje, która później zostanie ogłoszona, uchwalono i przyjęło rezolucje p. **red. Osady**, stwierdzającą założenie związku okręgowego Polaków-Amerykan na województwo pomorskie i poznańskie z centralą w Bydgoszczy.

Do Zarządu wybrani zostali następujący pp.: **Przewłocki**, długoletni działacz i dziennikarz amerykański, obecnie zamieszkały w Wtelnie pod Bydgoszczą, jako sekretarz **Edward Fabisz**, skarbnik **W. Sęk** z Bydgoszczy, wiceprezesami pp. **Kukliński** Roman z Poznania, **Zawoduy**, z Grudziądza i **Kulpiński**, z Chełmży, **Wojciech Charas**, z Gostynia: **L. Neuman** z Leszna **Julja Kiszka**: do Rady Nadzwyczajnej weszli pp.: Misiewicz, Antoni Ziółkiewicz i Majchrowicz.

II. Wspaniały wiec

odbył się o godz. 5 popoł., bezpośrednio po zakończeniu obrad zjazdu, przy tłumnym udziale rodaków Amerykan jako też miejscowych. Wspaniały referat, przedstawiający Historję Polaków na wychodztwie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, wygłosił p. red. **Osada**, autor przygotowanego do druku pierwszego obszernego dzieła, przedstawiającego całokształt życia rodaków w Ameryce, począwszy od pierwszych emigrantów — politycznych — po nieszczęśliwych powstaniach. Referat umieścimy w jednym z najbliższych numerów.

Po referacie, zakończonym gorącym apelem do organizowania się w Związku Polaków-Amerykan, członkiem którego zostać może każdy, abonując tyg. „Wychodźca", wychodzącego w Warszawie pod redakcją Wojciecha Szukiewicza za przedpłatą roczną 7000 mk., lub półroczną 3500 wzgl. kwartalnie 1800. — Pieniądze przesłać należy pod adresem: Warszawa, Marszałkowska 63, lub wpłacić na konto czekowe P. K. O. 4909.

Przemawiała jeszcze bardzo pięknie pewna pani Lwowianka, — oznaczona krzyżem za obronę Lwowa — oraz zapalnie, porywająco prezes Związku p. Przewłocki. Obo'e nawoływali do zgody i jedności wszystkich w imię dobra Ojczyzny i do zwalczania niebezpieczeństwa żydowskiego oraz gangreny, jaką ono szerzy w Polsce.

Oklaskom tak dla referenta jak i dla tych mówców dyskusyjnych nie było końca.

Po wiecu wielu obecnych, także nie-Amerykan, zapisało się na członków nowo powstałej organizacji, której w rozwoju pomyślnym „Szczęść Boże!"

Z prasy polskiej reprezentowane były „Dziennik Bydgoski" i „Głos Pomorski".

Telegramy.

Orędzie sułtana muzułmańskiego.

Londyn, 18 listopada. (Tel.) Biuro Reutera podaje następującą depeszę o ucieczce sułtana:

W środę wieczór sułtan zawiadomił gen. Harringtona, że uważa położenie za groźne i prosi go o ochronę, jak również, że pałac swój opuści dopiero w piątek. W piątek rano zajechał samochód przed boczne wejście pałacowe. W samochodzie znajdował się adjutant gen. Harringtona. Podczas zmiany warty sułtan wraz ze swym synem i sześciu członkami rządu wsiadł do samochodu i udał się do portu, w którym stoi flota angielska. Ucieczka odbyła się bez przeszkód i nikt jej nie zauważył.

W porcie przyjął sułtana gen. Harrington. Następnie sułtan udał się na pokład pancernika angielskiego, gdzie powitał go w imieniu króla angielskiego zastępca komisarza angielskiego. Sułtan zapewnił, że pod opieką angielską czuje się zupełnie bezpieczny i wyraźnie podkreślił, że nie ma zamiaru abdykować a z opieki angielskiej skorzystał tylko wobec niebezpieczeństwa. Sułtan wyjechał na Maltę dokąd nadejdą dalsze dyspozycje co do jego pobytu.

Wiedeń, 19. 11. (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Konstantynopolu, że powodem ucieczki sułtana na okręt wojenny była uchwała zgromadzenia narodowego o oddanie sułtana pod sąd. Od kilku już dni z pałacu sułtana wywożono skrzynie na okręt, a żony sułtana były stale w pogotowiu do wyjazdu. Szeik ul Islam oraz były minister oświaty Fevzi bej udali się przed trzema dniami do Indii, wioząc pod osłoną wojskową odręczne pismo sułtana treści następującej:

„Muzułmanie! Jestem kalifem 380 miljonów muzułmanów. Tymczasem zgromadzenie narodowe, zapomniawszy o świętych zasadach, chce je usczuplić, by wesprzeć interesy Francji, chce wypędzić mnie z tronu moich przodków i wydrzeć mi godność kalifa. Do was, Hindusi, którzy bronić macie mojej władzy jako kalifa, wysyłam Szeika ul Islam i mego ministra. Rozkazuje wam, byście poddali się moim zarządzeniom. Kalifat jest w niebezpieczeństwie, a przez to zagrożony cały świat muzumański.

*

Jak Auglicy rządzą Transwalem.

Londyn, 19. 11. (Pat-Havas). „Times" donosi z Johannisbergu, że w Pretorji stracono przez powieszenie dwóch uczestników ostatnich zamieszek. Do ostatniej chwili napływały do rządu prośby o ułaskawienie skazanych. W czwartek odbyła się w Johannisbergu wielka manifestacja protestacyjna przeciwko wyrokowi, przyczem ciężko pobito urzędnika policyjnego.

Od patronatu Związku towarzystw ludowych

otrzymujemy następujące wezwanie:

Od czasu, gdy wolną mamy Ojczyznę, a minęły chwile entuzjazmu i pierwszej radości, krytycznem patrzymy okiem i rozglądamy się wokół, i coraz bardziej przychodzimy do przekonania bolesnego, że źle się u nas dzieje. Najdroższe ideały nasze, które jako najcenniejszą spuściznę po ojcach naszych pielęgnowaliśmy i mieliśmy zawsze w najwyższej cenie, dostały się w poniewierkę i wprost w pohańbienie. — Niestety nawet w „katolickiej“ Polsce katolicyzm w poniżeniu, życie katolickie po części upada; a ideał Ojczyzny naszej, jak go sobie przedstawiliśmyw czasie niewoli, coraz bardziej traci na swej wzniosłości i czystości.

„Wiarę w Boga i w siebie, to ognisko, przy którem grzaliśmy się wieki, pisze Kraszewski w „Tułaczach“, zalano umyślnie, a głównie jego roznieśli na cztery wiatry.“ I widzimy pustkę w duszy, czczość w sercu a blagę na ustach i szyderstwo z „Boga i Ojczyzny!“

Kto winien? w to nie wchodzę. Stwierdzam tylko smutny fakt z Krasińskim: „narodu duch zepsuty to dopiero bólów! bo tak jest niestety.

Nie wolno nam już dłużej przypatrywać się tylko z boleścią i z żalem litować się nad upadkiem wiary ojców naszych i nad pohańbieniem Ojczyzny, lecz „czas uderzyć w czynów stal“!

Tu jednostki nic zdziałać nie mogą. Lecz „Ramię do ramienia“ wszyscy„ którzy pragniecie dobra Ojczyzny! „Wspólnemi ramiony opaszmy Polski kolisko!“ bo „wspólna moc tylko zdoła nas ocalić!“

Dotąd ta wspólna praca wszystkich była poniekąd uniemożliwiona przez zbytnie rozpasanie się namiętności partyjnych. Teraz wybory się skończyły. Niebawem uspokoją się umysły i serca. Teraz więc czas nam wrócić do dawnej pracy oświatowej.

Dawniej, podczas niewoli, taką pewną ostoją i środowiskiem w walce o te dwa najdroższe skarby nasze były u nas na Pomorzu „Towarzystwa Ludowe.“ W nich to skupialiśmy się wszyscy — bez różnicy stanu i wieku. Wszyscy razem w zgodzie i miłości pracowaliśmy nad budzeniem i podtrzymywaniem ducha narodowego i nad umoralnieniem społeczeństwa naszego polskiego w „ścisłym związku z kościołem katolickim.“

Co nam się dawniej udawało mimo prześladowań wrogów naszej wiary i naszej narodowości, to nam się i teraz udać musi.

Do tej pracy w „Towarzystwach Ludowych“, wzywam wszystkich, którzy są prawymi Polakami i wiernemi dziećmi kościoła katolickiego!

Gdzie tylko istniało „Towarzystwo Ludowe“, proszę o wznowienie go! Gdzie go dotąd nie było, proszę o założenie nowego.

Przewielebnych Księży Proboszczów prosze o inicjatywę! pomoc się obecnie znajdzie.

Ponieważ niebawem wznowi się wydawanie „Odczytów dla Towarzystw Ludowych“, proszę uprzejmie o podanie mi nazwiska i adresu prezesów celem rozesłania w swoim czasie numeru okazowego.

A więc „razem drodzy przyjaciele!
W szczęściu Ojczyzny są wszystkie cele!“
Razem bez zwłoki! za Wiarę i Ojczyznę!“

Garc, p. Pelplin, 12 listopada 1922 r.

Ks. Kupczyński,
Patron Związku Towarz. Ludow.

Komunikat

Zarządu Pomorskiego Oddziału Okręgowego Chrześc. Narodowego Stowarzyszenia Nauczycielstwa w Polsce.

Na liczne zapytania i rezolucje ze strony naszych członków i kół w sprawie 2 i 3-miesięcznych zaliczek odpowiadamy niniejszem:

W poniedziałek, dnia 6 bm. przedstawiła delegacja, składająca się z prezesa Okręgowego, posła Nowickiego, i prezesa koła grudziądzkiego, p. C. Kalinowskiego prośby nauczycielstwa panu Kuratorowi drowi. Riemerowi, wręczając mu odnośny memorjał. P. Szodowski, kierownik wydziału obrachunkowego, przyznał, że dotąd zatrudnił obliczaniem zaliczek i wypisywaniem asygnat 1 osobę (wyraźnie „jedna“ osobę), która w przeciągu 4—5 tygodni załatwiła 15—20 procent nauczycielstwa. Stwierdzono, że etat kuratorjum O. S. P. pozwala na zaangażowanie dalszych 4 sił rachunkowych, lecz tłumaczono się, że wobec braku ubikacji nie można było dostatecznej ilości sił technicznych zaangażować. Pan kurator który bawił przez 2 t[illegible] na wizytacji w okręgu, przyrzekł przypilnować natychmiastowe obliczenie i wyasygnowanie zaliczek dla reszty nauczycielstwa, co miało być uskutecznione w 3 dniach. Dnia 13 bm. przekonał się poseł Nowicki osobiście w Kuratorjum, że dnia 11 bm. wysłano resztę asygnat, a w Izbie Skarbowej w Grudziądzu, że dnia 13 wysłano stąd resztę asygnat do Kas Skarbowych i do pp. inspektorów szkolnych.

Dyrekcja wysłała pozatem po nadesłaniu pierwszych rezolucji odnośne depesze do Kuratorjum O. S. P. i do Ministerstwa W. R. i O. P. które wdrożyło w tej kwestji dochodzenia i rewizję. Prócz tego interwenjował w sprawie niewypłacania zaliczek poseł Nowicki dwukrotnie w Ministerstwie.

Prosimy poszczególne koła o podanie nam dokładnych dat, kiedy wypłacono 2—5-miesięczną zaliczkę nauczycielstwu danego inspektoratu, a kiedy innym urzędnikom danej okolicy.

Nadesłane wnioski i rezolucje zużyjemy jako materjał dowodowy w dalszem postępowaniu sejmowem, w którem żądać będziemy powetowania wyrządzonych nauczycielstwu krzywd i strat oraz ukarania winnych.

(—) Poseł Alb. Nowicki, prezes. (—) Spica, dyr. biura.
(—) Zientarski, sekretarz.

Wydawnictwo.

= **Miesięcznik „Wolność“** dotychczasowy organ **Generalnego Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków** stał się mocą uchwały **Zarządu Związku Oficerów Rezerwowych Ziem Zachodnich Rzeczypopolitej Polski, również organem tegoż Związku.**

Z racji tej umieścił Z. Żw. Ofc. Rez. poniższy komunikat:

„Uchwałą Zarządu Związku Oficerów Rezerwowych z dn. 23. 10. br. uznaje się dotychczasowy organ Związku Towarzystwa Powstańców i Wojaków Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polski również za organ Związku Oficerów Rezerwowych.

Uchwała ta ma zadokumentować idee obu tych braterskich Związków. Celem zajmowania się sprawami redakcyjnemi powołuje się komisję redakcyjną, w skład której wchodzą:

Mjr. rez. Chłapowski, prezes Związku Oficerów Rezerwowych; ppor. rez. Osiński, sekretarz Z. Zw. Of. Rez.; por. rez. Wichrowski, ppor. rez. Jachimowicz, oraz z ramienia Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków, por. rez. Stanisław Rybka-Mirius, generalny sekretarz tegoż Związku.

W piśmie „Wolność“ będą umieszczone z ramienia Z. Of. Rez. referaty o życiu organizacyjnem Związku, informacje z wiedzy i techniki wojskowej, oraz wyciągi z rozkazów wojskowych, dotyczące oficerów rezerwowych.

Komisja Redakcyjna zwraca się z uprzejma prośbą do Szan. Kolegów o przesłanie odpowiednich artykułów, celem poparcia początkowej i trudnej jej działalności“.

Niebawem zeszyt nr. 6 tegoż pisma świeżo opuści prasę w większej objętości jak dotychczas i w efektownej okładce. Zeszyt listopadowy zawiera obszerny dział urzędowy, komunikaty dla oficerów rezerwowych, dla b. powstańców i wojaków, jako też dział historyczno-literacki dotyczący powstań i bojów lwowskich.

Zeszyt listopadowy zawiera interesujący opis bojów pod Lwowem, które Poznańska Kompanja Ochotnicza tam staczała.

Nietylko każdy oficer rezerwowy, b. powstaniec i wojak, lecz w każdej szczero polskiej rodzinie winien powyżej wspomniany miesięcznik się znajdować. Jest to pismo bezpartyjne, apolityczne, pielęgnujące narodową czystość „duszy narodu i idei Niepodległości Państwa“.

Pismo do nabycia we wszystkich gazeciarniach, oraz w księgarniach kolejowych „Ruch“, jako też u kolpolterów Tow. Akc. „Wiedza“.

Prócz tego można je zamawiać piśmiennie w Generalnym Sekretarjacie Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków — Poznań, pl. Nowomiejski 5 a.

Nauka, literatura i sztuka.

Artystyczny nabytek grudziądzkiej Fary.

W ub. niedzielę odbyło się w grudziądzkiej Farze uroczyste poświęcenie dokonane przez ks. prob. Dembka, ołtarzowego obrazu ufundowanego przez p. Bronikowskiego. Twórcą obrazu jest artysta malarz prof. Szczeblewski, kierownik tak świetnie rozwijającej się Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych w Grudziądzu.

Płótno przedstawia św. Antoniego. Stoi on przed otwartą księgą Pisma św., wyciągając ręce do Dzieciątka, które wśród jasnych obłoków zstępuje z niebios, Takie ujecie przedstawienia świętego, jest nieprzeciętne, gdyż artyści plastycy przeważnie odtwarzają go z dzieciątkiem na ręku.

Oryginalność kompozycji pozwoliła p. Szczeblewskiemu na poprowadzenie jej w kierunku impresjonistycznym, do czego wdzięczny materjał nastręczyły jasne obłoki, z których wyłania się Dzieciątko. W nich to artysta przeprowadził przy pomocy strzelistych promieni wspaniałą grę barwy żółtej, cieniowanej crescendo od bieli do krwawej czerwieni.

Z tła przepysznej igraszki barw wyłaniają się idealnie odtworzone postacie Dzieciątka i św. Antoniego. Malarskie ich ujęcie przypomina schyłek renesansu włoskiego, w którym wyidealizowanie portretu osiągnęło swój szczyt.

Połączenie tych dwóch kierunków: impresjonizmu w tle i idealizmu w portrecie, jest, o ile mi wiadomo, nowością dotychczas nie spotkaną nietylko u nas w Polsce, ale również zagranicą. Nie posiada ono jeszcze w twórczości p. Szczeblewskiego ostatecznego wyrazu. Spodziewać się należy, że artysta uświadomiwszy w sobie ten nowy skombinowany kierunek, w dziełach przyszłości podda go studiom, wynikiem których bedzie położenie kropki nad i.

lp.

Związek Kas Chorych.

W myśl ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Art. 93-go, wprowadza ustawa obligatoryjne Związki Kas, które dotychczas były dobrowolne, Związki takie odpowiadają obecnem stosunkom które zmuszają pokrewne instytucje do łączenia się w organizację ogólną dla tem lepszego spełnienia swych zadań lub dla obrony swych praw.

Działalność Związku Kas obejmuje w myśl ustawy między innemi: ilustrację działalności poszczególnych kas, statystykę kas, zawieranie umów z poszczególnemi lekarzami i organizacjami lekarskiemi, zakładami leczniczemi, aptekami i dostawcami środków wymaganych dla pielęgnowania chorych zakładanie i utrzymywanie aptek i szpitali, udzielanie na zasadach wzajemności pomocy pieniężnej kasom, będącym w potrzebie, podejmowanie, lub popieranie wszelkiego rodzaju środków, mających na celu podniesienie stanu zdrowotności w kraju.

Dlatego też sprawa Związku Kas Chorych była nieomal na każdem Zjeździe delegatów Kas Chorych przedmiotem obrad i dyskusji, a szczególnie na ostatnim Zjeździe w lutym br. w Warszawie w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, gdzie domagano się jaknajprędszego zorganizowania Związku Kas.

Na ostatnim Zjeździe w Warszawie wybrany został w myśl przyjętej rezolucji tak zwany Komitet Wykonawczy z byłego zaboru pruskiego.

Tenże Komitet Wykonawczy przy współudziale dyrektora okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu, p. Barańskiego, ustalił projekt statutu Okręgowego Związku Kas Chorych dla województwa Poznańskiego i pomorskiego.

Dekretem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 9-go października 1922 r. został statut Związku Kas Chorych zatwierdzony.

Komisarz Rządowy dla zorganizowania Okręgowego Związku Kas Chorych zwołał na czwartek, dnia 16-go listopada br. o godzinie 10 przed południem w budynku Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, pierwsze zgromadzenie delegatów Kas Związkowych celem wybrania władz związkowych tj. Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Zgromadzenie zagaił komisarz p. Frydrychowicz z Poznania witając tak licznie zgromadzonych delegatów i przedstawicieli rządu.

Następnie przystąpiono po załatwieniu niektórych spraw formalnych do oboru Zarządu gdzie proponowano, żeby do Zarządu weszło ⅔ członków województwa poznańskiego i ⅓ województwa Pomorskiego na co się ogólnie zgodzono.

Przy zestawieniu list jednakże nie chciano uwzględnić ze strony ubezpieczonych a przedewszystkiem przedstawiciel Z. Z. P. żeby do Zarządu weszli pracodawcy, którzy mają te same prawa jak i ubezpieczeni. Ustawa o Kasach Chorych przepisuje bowiem ⅓ członków Zarządu ze strony pracodawców, w myśl tej ustawy domagano się też tyle przedstawicieli. (Ustawa Związku Kas tego nie przewiduje).

Pozatem na liście figurowali li tylko urzędnicy Z. Z. P. którzy chcieli całem związkiem owładnąć, nie zdając sobie sprawy z tego, że to instytucja społeczna, a nie partyjna.

Oburzeni takiem postępowaniem zgromadzeni delegaci utworzyli listę drugą kompromisową która większością 70 głosów przeszła.

Niestety trzeba tu podkreślić fakt bardzo dla Kas Pomorskich przykry. Bo kasy te nie mają ze strony ubezpieczonych jak również i pracodawcy ani jednego przedstawiciela.

Następnie obrano komisję rewizyjną do której weszli wyłącznie przedstawiciele województwa poznańskiego.

PO uchwaleniu budżetu i ustaleniu wysokości placenia składek do Związku, zamknął komisarz pierwsze zgromadzenie Związku Kas.

Rozmaitości.

× **Trzęsienie ziemi w Chile.** Skąpe, urywkowe wiadomości o trzęsieniu ziemi, które nawiedziło w ostatnich dniach północną część wybrzeża rzeczp. Chilijskiej, na ogromnej przestrzeni, od Antafagasty do samego niemal Santiago de Chile, nie mogą jeszcze dać zupełnego obrazu tej wielkiej katastrofy żywiołowej. W każdym kołysanie fal oceanu przez uderzenia podziemne odczuto niej życie, a kilka miast uległo zupełnemu lub częściowemu zniszczeniu. Największe szkody wyrządziła olbrzymia fala, wytworzona przez ruch dna oceanu. Fala ta runęła na wybrzeże, zalewając je na kilkaset metrów w głąb lądu, niszcząc okręty i urządzenia portowe, znosząc domy i topiąc setki ludzi. Zjawisko to powstało o godz. 23 min. 50 i trwało do godz. 23 min. 54. W ciągu tych czterech minut wał wodny zalał zupełnie miejscowości nadbrzeżne, a cofając się następnie pozostawił ruiny i mnóstwo ofiar z pośród pogrążonej we śnie ludności. Słabsze wstrząśnienia odczuto dalej na północ i na południe od wymienionych miejscowości. I tam jednak szkody są znaczne. Całe niemal wybrzeże chilijskie, od Iquique do Valdivji, zadygotało, w niektórych zaś miejscowościach wstrząśnienia powtarzały się w ciągu dziesięciu minut. Wstrząśnienia jednak podziemne odczuto nietylko wzdłuż wybrzeża, lecz także wpoprzek lądu południowo-amerykańskiego, aż do oceanu Atlantyckiego. W Buenos Ayres zgasły — jak już donoszono — lampy elektryczne i stanęły zegary. Rozkołysanie fal oceanu przez uderzenie podziemne odczuto aż na wyspach Hawajskich, gdzie niezwykłej wysokości fale zalały wybrzeża zatoki Hila, wywołując popłoch wśród mieszkańców. Od gwałtowności tego trzęsienia ziemi świadczą też notowania przyrządów seismograficznych obserwatorjów europejskich. Pośrodku nocy — opowiada J. J. Shaw z obserwatorjum w West Bromwich pod Londynem — obudziło mnie gwałtowne dzwonienie sygnału alarmowego. Wkrótce potem siła wahań stała się tak silna, że lewar mego przyrządu seismograficznego wyskoczył z pudełka. A przecież trzęsienie ziemi nastąpiło, jak wskazywały obliczenia, w odległości 6,450 mil (ang.), na południowo-wschodniej części Oceanu Spokojnego.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek: Ofiarowanie NMP. Wschód słońca 7.33, zachód 3.58. Wschód księżyca 9.46, zachód 6.34.

&

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

&

MUZEUM otwarte w środy i soboty od 12—2, w niedziele i święta od 11—2 godz.

&

—** **MILJONÓWKA.** W sobotnim ciągnieniu miljonówki wylosowany został numer **1 595 613**.

—** **TEATR MIEJSKI.** Dziś w poniedziałek o godzinie 6 wieczorem przedstawienie dla wojska „Robert i Bertrand".

—** **Z TEATRU MIEJSKIEGO.** Dziś o godzinie 6 wieczorem przedstawienie dla wojska „Robert i Bertrand". Na wczorajszem przedstawieniu tego wesołego wodewilu zabrakło biletów.

Repertuar tego tygodnia wypełnia „Gorąca Krew", „Balladyna" „Robert i Bertrand". W sobotę premjera farsy francuskiej Hennequina i Duvala" p. t.: „Sobowtór". Arcywesołą tę farsę reżyseruje p. Lenk. W głównych rolach występują czołowe siły zespołu.

Na dzień 1 grudnia przygotowuje dyrekcja atrakcję dla Grudziądza. Będzie to koncert kameralny z prof. Zdzisławem Jahnkiem na czele. R. C.

—** **ODCZYTY P. JANOWSKIEGO** prezesa Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego cieszyły się tłumną frekwencją publiczności. Prelegent mówił na temat piękna i bogactwa naszego kraju rodzinnego ilustrując słowa wielką ilością obrazów świetlnych, przedstawiających piękne okolice Polski, jej bogactwa kopalniane, architektoniczne zabytki przeszłości itd. Publiczność nagrodziła prelegenta burzliwemi oklaskami.

Przed drugiem odczytem odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego pod przewodnictwem ks. proboszcza garn. Łęgi. Na posiedzeniu tem, po wyjaśnieniach udzielonych łaskawie przez p. Janowskiego, uchwalono na 1 grudnia br. zwołać do auli gimnazjum żeńskiego zebranie konstytucyjne Towarzystwa, na które przybędzie z Warszawy prelegent, prawdopodobnie dr. Orłowicz, jeden z pierwszych turystów i znawców ziemi ojczystej.

—** **ZJAZD DELEGATÓW RAD POWIATOWYCH OBR. KRESÓW ZACHODNICH** odbył się wczoraj po południu na sali Rady Miejskiej. Po zagajeniu przez p. Korzeniewskiego z Poznania, objął przewodnictwo Zjazdu p. dr. Michejda z Działdowa.

Dyrektor O. K. Z. p. Korzeniewski następnie zdał sprawozdanie z dotychczasowej działalności Towarzystwa i przedstawił pogram dalszej pracy, nawołując do jaknajliczniejszego werbowania członków dla Tow. O. K. Z., które ma być ostoją polskości na zagrożonych kresach. Referent stwierdził również, że praca dotychczasowa Rad Powiatowych nie była produktywną i niezbyt intensywnie prowadzoną, należy obecnie wszystko zreorganizować i za przykładem innych powiatów (jak np. chodzieski) wziąść się do odpolszczenia naszych powiatów na Pomorzu.

Następny referent p. Kudlicki, kierownik Okręgu pomorskiego O. K. Z. po wyjaśnieniu kilku punktów statutu O. K. Z. w bardzo treściwy sposób przedstawił szczegółowy program pracy organizacyjnej na czas zimy obecnej, zachęcając do urządzenia jak największej ilości odczytów, wieców O. K. Z. itd. Praca ta systematycznie poprowadzona musi wydać dobre owoce. Oba referaty przyjęto oklaskami.

W dyskusji utyskiwano na brak zainteresowania ze strony duchowieństwa i inteligencji, na co p. dr. May zaznaczył, że ludzie, którzy przed wojną pracowali w kierunku uświadomienia narodowego społeczeństwa polskiego, obecnie odsunięci od pracy tej są zniechęceni do podjęcia jakiejkolwiek inicjatywy na tym polu.

Zjazd zamknął przewodniczący z apelem do wszystkich delegatów, aby starali się wpoić w zwolennikach O. K. Z. ducha czerstwego, któryby był zdolny przeciwstawić się zakusom wrogów naszych, którzy, jak w ostatnim czasie stwierdzono, na terenie pomorskim za pomocą „Deutschtumsbundu", „Lehrervereinów" itd. podkopują autorytet państwa naszego i działają przeciw wszelkim poczynaniom ducha polskiego, starając się zachować u ludu pomorskiego wspomnienie o „lepszych" czasach pruskich.

—** **OSOBISTE.** Dnia 23 bm. odbędzie się w kościele farnym o godzinie 6-tej wieczorem ślub p. Jadwigi Książek, córki byłego dyrektora Teatru Pomorskiego w Grudziądzu, z p. kapitanem Leonem Wysockim.

—** **TAJEMNICZA AFERA SAMOCHODOWA.** W nocy z piątku na sobotę pod Rudą na moście przy młynach wjechał samochód tutejszej fabryki mebli „Strug" na bok mostu i przewrócił się z całym impetem w rów. Nieszczęście zostało spowodowane prawdopodobnie przez szybką jazdę. Tuż za mostem bowiem jest bardzo ostry skręt. Droga jak i deski mostu były rozmokłe przez deszcz. Samochód zjeżdżając z mostu musiał się poślizgnąć, przez co został wyprowadzony z równowagi i wpadł w rów. Szofer i 4 osoby zostały lekko lub cięższej ranne. Szofer odniósł złamanie obojczyka. Samochód został mocno potrzaskany. Jak się dowiadujemy z źródła dobrze poinformowanego, szofer wyjechał z czterema osobami bez zezwolenia dyrekcji. W sprawie tej policja przeprowadza śledztwo. Szofer ma być dzisiaj, mimo pokaleczeń aresztowany.

—** **HOJNY DAR.** Dzieci znanego chirurga toruńskiego śp. dr. Leona Szumana († 11. 11. 1922) ofiarowały na uczczenie pamięci ojca swego jego cenną bibljotekę medyczno-chirurgiczną do Bibljoteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Hojny ten dar, już o materjalnej wartości kilkomiljonowej, zbogaca znacznie księgozbiór Bibljoteki Uniwersyteckiej. Obecnie ustawia się bibljotekę śp. dr. Leona Szumana w magazynie Bibljoteki Uniwersyteckiej jako całość. W ten sposób oprócz aktualnej wartości naukowej mieć ona będzie w dalekiej przyszłości i wartość historyczną jako bibljoteka polskiego chirurga, świadcząca o jego gruntownem wykształceniu i uzasadniająca sławę i wziętość, jaką miał dr. Leon Szuman w najszerszych kołach jako znakomity specjalista. Wartość naukowa bibljoteki jest wielka wobec tego, że składa się z przeszło tysiąca tomów tak dzieł jak i rozpraw z zakresu chirurgji. Specjalną wartość posiadają komplety czasopism medyczno-chirurgicznych. Ofiarowaniem księgozbioru tego Bibljotece Uniwersyteckiej i uprzystępnieniem go tem samem specjalistom, spełniły dzieci śp. dr. Leona Szumana czyn prawdziwie obywatelski, za który należy się uznanie całego społeczeństwa.

—** **Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.** Zgony za czas od 11 do 17 listopada 1922 r.: Gertruda Marja Daniszewska 1 miesiąc, Zdzisław Stanisław Kostka Jureczko 7 dni, Kupiec Oton Marx 65 lat, Siegfried Sebastian Constanz Elisat 11 lat, Franciszek Paweł Krzywiński 2 miesiące, Agnieszka Teresa Szulc, z domu Nebell 67 lat, kancelistka Janina Złobrówna 20 lat, drukarz Józef Jagusiak 20 lat, Wanda Anna Michalska 5 miesiecy, Robotnik Antoni Pilarski 44 lat, Edmund Garczyński 8 miesięcy, Klara Karczewska 1 miesiąc, rolnik Fryc Wojke 74 lat, Administrator Leon Laskowski 52 lat,

Z tych umarło na: lenkalnicę 1, pęcherzycę 2, wrodzona niezdolność do życia 2, gruźlicę płuc 1, rak wątroby 1, kurcze 1, wadę sercową 1, zap. płuc 1, uwiąd starczy 1, rak żołądkowy 1 samobójstwo 1, zapalenie mięśni sercowej 1. Ślubów zawarto 5. Urodzeń płci męskiej 14, płci żeńskiej 12.

—** **NIEPODJĘTE MILJONY.** Następujące wylosowane Miljonówki nie zostały dotychczas podjęte: 0 188 747 i 1 357 851.

—** **LICYTACJA KONI** przez K. U. K. (Komisja Uzupełnień koni) odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 9-tej rano na placu ćwiczeń przy koszarach gen. Hallera (ul. Lipowa 14/22). Sprzedawane będą tą drogą przeważnie źrebięta ewentualnie i konie.

K. U. K. zawiadamia nas, że następna licytacja odbędzie się w **CHEŁMNIE przed starostwem dnia 28 bm.** o godzinie 8-mej rano.

—** **MILJARDOWY SPADEK DLA ŻOŁNIERZA.** „Pomorzanin" donosi z Kościerzyny: Pewien żołnierz z tutejszej P. K. U. odziedziczył 70 000 dolarów amerykańskich, co jest 1 120 000 000 marek polskich.

—** **W SPRAWIE ZAOPATRYWANIA WNIOSKÓW W ZNACZKI STEMPLOWE.** Województwo Pomorskie komunikuje: Zdarza się, że wnioski osób prywatnych, wystosowane do urzędów państwowych, zaopatrzone są w unieważnione już przez wnioskodawcę, znaczki stemplowe w myśl ustawy z dnia 7. 4. 1922 (Dziennik Ustaw R. P. nr. 38 poz. 315) do podań podlegających opłacie stemplowej, winny być dołączone znaczki stemplowe (o ile opłaty nie uiszczono gotówką w Kasie Skarbowej) nieskasowane. Kasowanie marek stemplowych na podaniach, należy do Urzędu, do którego podanie wpłynęło, a nie do wnioskodawcy.

Zwraca się na powyższe uwagę zainteresowanych osób, celem uchronienia przed podwójną opłatą stemplową; unieważnione bowiem znaczki przez samego wnioskodawcę musi Urząd uznać za nieważne i żądać drugich.

—** **GRUDZIĄDZ W I-SZEJ KLASIE DROŻYŹNIANEJ.** Jak podaje ostatni „Monitor Polski", o czem zresztą swego czasu donosiliśmy, nastąpiła zmiana w podziale miejscowości na klasy. A mianowicie wliczono na podstawie uchwał z Rady Min. z dnia 29 września, z dniem 1 października br. do pierwszej klasy następujące miejscowości woj. pomorskiego: Działdowo, Gdynia, Grudziądz, Hel, Kartuzy, Puck, Reda, Tczew, Toruń, Wejherowo, Uderza pominięcie w tym spisie Podgórza i Chojnic oraz szeregu innych miast, gdzie stosunki drożyźniane są zupełnie te same co w Toruniu i Grudziądzu. W woj. poznańskiem wliczono do pierwszej klasy: Bydgoszcz, Gniezno, Inowrocław i cały powiat poznański.

—** **O DROBNE ZNACZKI POCZTOWE.** Ministerstwo poczt i telegrafów komunikuje: Nieprzewidziana dwukrotnie w ostatnich czasach podwyżka taryfy pocztowej sprawiła, że pewne ilości znaczków pocztowych, o mniejszych wartościach, straciły swe zastosowanie. Ponieważ jednak zniszczenie tych znaczków jako makulatury byłoby wobec dużych kosztów produkcji marnowaniem funduszu państwowego, dlatego ministerjum poczt i telegrafów wydało polecenie podwładnym urzędom sprzedawania tych znaczków w dalszym ciągu do frankowania listów i t. p. Przy tej zaś sposobności ministerstwo poczt i telegrafów apeluje do publiczności, by tę małą niewygodę naklejania kilku znaczków znosiła ze względu na interes skarbu państwa bez utyskiwań.

—** **ODSZKODOWANIE DLA ZWOLNIONYCH URZĘDNIKÓW.** Na liczne zapytania zwrócone do nas w sprawie notatki o wypłatach odszkodowania dla urzędników lub zwolnionych z powodu niezdolności do służby, wyjaśniamy po zaciągnięciu informacji co następuje.

Urzędnicy, usunięci z powodu zwinięcia etatów, o ile zwinięcie nastąpiło przed wejściem w życie pragmatyki służbowej, to jest przed dniem 1 kwietnia 1922 r., lub zwolnieni z powodu, iż stali się niezdolnymi do służby, mają wnieść udokumentowane podania, stwierdzające wszystkie okoliczności, odnoszące się do ich służby państwowej, jako też czy i gdzie po zwolnieniu objęli inne stanowiska służbowe, w drodze właściwej władzy, u której pełnili służbę, do wydziału emerytalnego ministerjum skarbu. Wydział emerytalny, po rozpatrywaniu podania zwraca je z odpowiedniem zleceniem do właściwej władzy, która następnie wydaje dalsze zarządzenia odnośnie do wypłaty. Wypłaty samej dokonywa kasa skarbowa, właściwa dla miejsca służbowego danego urzędnika.

O ile jakieś formalne względy czy to z powodu nienależytego udokumentowania podania, czy jakiekolwiek inne, nie stoją na przeszkodzie natychmiastowemu załatwieniu, wydział emerytalny ministerjum skarbu załatwia te podania w miarę ich napływu niezwłocznie.

Ministerjum skarbu rozesłało już odpowiednie zawiadomienia do wszystkich ministerjów, które znowu w drodze okólników mają wydać odnośne zarządzenia do wszystkich województw.

—** **BOGDAN RONIKIER ARESZTOWANY W SALZBURGU.** W szerokich kołach warszawskich wywołuje sensację wielką następująca sprawa:

Znany ze słynnego procesu z czasów przedwojennych hr. Bogdan Ronikier, internowany jak wiadomo na żądanie rządu polskiego w Salzburgu, przyjechał przed kilku dniami za pozwoleniem tamtejszych władz policyjnych do Wiednia. Tymczasem przybywszy do stolicy, podał Ronikier swój fałszywy adres policyjnym władzom w Salzburgu. Skoro fałszerstwo to wyszło na jaw, wysłała policja salzburska list gończy za hr. Bogdanem Ronikierem, na którego padło podejrzenie, że zamierza ratować się ucieczką do Ameryki. Tymczasem hr. Ronikier powrócił niespodzianie z nieznanych bliżej przyczyn do Salzburga, gdzie został na ponowne żądanie rządu polskiego aresztowany. Rząd polski domaga się podobno natychmiastowego wydania hr. Ronikiera władzom polskim. Hrabia natomiast sprzeciwia się temu, twierdząc, iż wyrok sądowy podpisany przez byłego gubernatora Kongresówki, Beselera, zwolnił go od winy i kary.

—** **ODNALEZIENIE ŁUPU MILJONOWEJ WARTOŚCI.** Przed kilku dniami dokonano w Warszawie olbrzymiej kradzieży w firmie Gutsztejn (Nalewki 2). Skradziono towarów jedwabnych na sumę kilkudziesięciu miljonów marek.

Gutsztejn ogłosił nagrodę 10 miljonów za odnalezienie skradzionego towaru.

Ogłoszenie poskutkowało, gdyż II-ga brygada urzędu śledczego zdołała znaczną część łupu odnaleźć w jednej z piwnic przy ulicy Grzybowskiej.

Sprawców kradzieży na razie nie odnaleziono.

Ruch towarzystw.

—(rt) **MIESIĘCZNE ZEBRANIE TOW. KOŁA POLEK** nie **odbędzie się** w poniedziałek 20 bm., ale dla poważnych powodów dopiero tydzień później w poniedziałek 27 bm.

Z Pomorza.

—** **CHEŁMŻA. (50-letni jubileusz kapłaństwa). Dnia** 17 bm. obchodził ks. proboszcz Józef Jankowski w Rożentalu, pow. lubawskim, 50-letni jubileusz kapłaństwa. Z tego powodu zamianował Najprzew. ks. Biskup księdza jubilata radcą duchownym.

—** Tczew. (Przeciw pladze żydowskiej) Do Tczewa przyjeżdża coraz więcej żydów z Kongresówki i Małopolski. Wielu już się osiedliło tu, kupiwszy sobie dom lub sklep. Dużo innych ma także chęć osiedlania się tu, wiedząc, iż Tczew jest bardzo ważną placówką dla handlu i rozwinie się niebywale. Napływowi żydów trzeba koniecznie przeciwdziałać i nie dopuścić, aby Tczew stał się żydowskiem miastem. W tym celu organizuje się tu towarzystwo, mające za zadanie uświadamianie ludności o kwestji żydowskiej i obronę przed żydami. Jest niem Tow. „Rozwój", które zamierza stworzyć tu swój oddział. To też spodziewać się należy, iż znajdzie ono dużo członków i zwolenników.

—** **CZERSK. (Przytrzymanie zbiega).** Posterunek policyjny w Czersku przytrzymał niejakiego Kazimierza Szyta, który od 4 lat przebywał w domu wychowawczym w Gdańsku. Ze znalezionych przy nim dokumentów stwierdzono, że musi odsiadywać dom poprawczy jeszcze przez 5 lat. Zbiega oddano wójtostwu do dalszego rozporządzenia.

—** **PINCZYN. (Dziecko szkolne przejechane przez pociąg).** Z piątkowego rannego pociągu odjeżdżającego do Stargardu wypadło 11-letnie dziecko, jadące na naukę do Stargardu i zostało przejechane przez pociąg. Kto się przygląda swawolnemu nieraz zachowaniu dzieci szkolnych w pociągach, ten zrozumie, że o nieszczęśliwy wypadek nie trudno. Wychowawcy powinni dzieciom zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo, na jakie narażają siebie i drugich.

—** **KARTUZY. (Grabież kolejowa).** W pociągu Gdańsk—Kartuzy, przybywającym tu o godzinie 12.12 w nocy, wykonano w piątek między stacjami Prangowe a Kalbudą grabież kolejową. Personel pociągu stwierdził po opuszczeniu stacji Prangowo, że jednej paczki z towarami bławatnemi brak. Pociąg zaraz zatrzymano i dwaj mężczyźni, których już w Gdańsku w podejrzany sposób się zachowujących przy wozie bagażonwym widziano, zostali aresztowani. Jeden z nich jest palaczem kolejowym z Gdańska. Skradzioną pakę w tej samej nocy znaleziono nad torem kolejowym.

—** **Gdynia.** (Kredyt na budowę portu.) Na budowę portu w Gdyni został przyznany kredyt na r. 1923 w wysokości około 2 miljardów marek polskich. Suma ta pozwoli na przeprowadzenie szeregu planów, o ile nie nastąpi znaczny wzrost cen za materjały i robociznę.

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ. (Likwidacja Departamentu Pracy).** Z dniem 1 listopada br. ukończona została likwidacja byłego departamentu Pracy i Opieki Społecznej w Poznaniu. Od tegoż dnia należy przeto wszystkie sprawy należące do byłego Departamentu, kierować wprost do Min. Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie.

—** WARSZAWA. (Na wiarę żydowską). W ostatnich paru tygodniach do rabinatu warszawskiego zgłosiło się 4 chrześcijan, którzy chcieli przejść na judaizm. Jeden z nich to prawosławny przybyły z Rosji, który mówi w żargonie i zna dobrze rytuał żydowski. Rabinat, podług prasy żargonowej, musiał odmówić, ponieważ dawny kodeks rosyjski na to nie pozwala. Natomiast w Małopolsce i Wielkopolsce rabini przyjmują chrześcijan do wiary żydowskiej.

—** LIDA. (Dziki żart). W gimnazjum państwowem w Lidzie w klasie 3-ciej uczniowie urządzili taką „zabawę", że „powiesili" jednego z kolegów, Orzechowskiego, i wyszli z pokoju. Gdy potem starszy uczeń wszedł do klasy, zastał wiszącego ze słabemi znakami życia. oUratowano go w porę, lecz chłopiec chorował potem tydzień cały.

—q* Łódź. (Budowa nowych szkół i łaźni) Magistrat przystępuje obecnie do budowy 4 nowych szkół powszechnych, z których 3 ukończone zostaną jeszcze w roku bież. Szkoły te w roku przyszł. oddane będą do użytku wydziału szkolnictwa, z wyjątkiem szkoły przy ulicy Drewnowskiej, której budowa ze względu na rozmiar gmachu, przeciągnie się do roku 1925.

—** Kraków. (Strajk drukarski.) „Wiadomość Krakowskie" donosza, że drukarnie krakowskie przystąpiły do stopniowego uruchomienia zakładów pod kierunkiem fachowych zarządców i właścicieli. Kurs nauki składania na linotypach dla dziennkarzy rozpoczął się już w piątek w drukarni krakowskiej. Jest to pierwszy krok do emancypacji i niezależności dziennikarzy tutejszych od zecerów.

Nowości wydawnicze.

⊙ 21/21 nr. „Wszechpolskiego Przeglądu Kupieckiego", organ Związku Tow. Kupieckich na Pomorze, pod redakcją p. M. Pacoszyńskiego opuścił już prasę. W treści znajdujemy artykuły i rozprawy: Po zjeździe. — Historia powstania, rozwój i stan obecny Tow. Kupców na Pomorzu (dokończenie., — Sprawozdanie ze zjazdu Kupiectwa Polskiego w Toruniu. — Jak i gdzie zakładać handle? — Samopoznanie kupca. — Z działalności centrali itd.

Rolnictwo-Przemysł-Handel-Praca.

ROLNICTWO.

— **Eksport chmielu z bież. roku gosp. wyniesie około 20—24 tysięcy cent. metr.** Urodzaj chmielu na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej da się w roku bieżącym określić w przybliżeniu na 28—30 000 centnarów mtr. pojedyńczych (po 50 klg.)

Naogół tegoroczny wszechświatowy zbiór chmielu jest o wiele lepszy, niż w roku ubiegłym. Zbiór ten obliczyć się da w przybliżeniu na 1 000 000 ctr. metr., co w porównaniu z obliczeniami roku ubiegłego stanowi 30 proc. zwyżki. Znaczny wzrost produkcji, bo przewyższający 100 proc. w stosunku do roku ubiegłego dało się zaobserwować w Czechosłowacji, Francji i Niemczech. Jedynie w Ameryce tegoroczne zbiory chmielu są nieco mniejsze, niż w roku ubiegłym. Wobec tak pomyślnych wyników ceny chmielu wykazują już dzisiaj tendencję zniżkową na wszystkich rynkach europejskich. Spadek ceny chmielu w Polsce, który skonstatowany został w ostatnich czasach jest wywołany przez nadmiar chmielu krajowego i osłabienie tendencji wywozowej.

Nadmiar produkcji chmielu, który wypadnie nam wywieźć zagranicę, wyniesie około 20—24 000 cnt. metr., gdyż zapotrzebowanie na chmiel na rynku wewnętrznym nie przekracza cyfry 6 000 cnt. mtr.

PRZEMYSŁ.

— **Wystawa przemysłu domowego w Poznaniu** odbędzie się w czasie od 4—10 grudnia w sali Jarockiego przy ul. Masztelarskiej. Dotychczas zgłosiło się przeszło 100 wystawców.

— **Z Państwowej Rady chemicznej.** Na odbytem w Ministerjum przem. i handlu posiedzeniu tej Rady prof. Trepka i inż. Berger przedstawili zebranym konieczność należytego zobrazowania obecnego stanu przemysłu azotowego oraz konieczność ustalenia planu, według którego powinien postępować rząd ażeby przemysł ten r. żwcie mógł się rozwinąć. Rada chemiczna uznała całkowicie ważność poruczonego zagadnienia i poleciła opracować konkretne wnioski w tej prawie istniejącej przy radzie komisji azotowej.

Dyr. Wł. Płużański, nawiązując do postanowień zjazdu chemicznego we Lwowie przedstawił wniosek, ażeby rada podjęła się udzielania iniciatorom nowych placówek przemysłu chemicznego informacji, pozwalających na zorientowanie się, w jakim kierunku powinnaby być skierowana na tym polu inicjatywa prywatna. Wreszcie rada uznała za konieczne rozważenie sprawy pokrycia zapotrzebowania przemysłu polskiego na artykuły wytwarzane na Górnym Śląsku i postanowiła sprawie tej poświęcić najbliższe swe posiedzenie.

— **Posiedzenie Rady Rzemieślniczej** istniejącej przy ministerjum przemysłu i handlu rozpocznie się w pierwszych dniach grudnia. Przedmiotem obrad będą sprawy drobnego przemysłu i rękodzieł.

KOMUNIKACJA.

— **W sprawie przekształcenia kolei państwowych na Towarzystwo akcyjne** pisze „Gazeta Poranna:

Ze względu na rosnące bezustannie deficyty kolejowe i na niemożność opanowania sytuacji przez rządowy zarząd kolejowy, w ostatnich czasach, jak się dowiadujemy, żywo omawianą jest w kołach kolejowych myśl — nie wydzierżawienia, jak to projektowano poprzednio, a przekształcenia obecnej administracji rządowej kolei na spółkę akcyjną mieszaną, to znaczy z udziałem kapitałów prywatnych, polskich i państwowych. Udział rządu przypuszczalnie przeważający, to znaczy conajmniej 51 proc. składałby się z obecnego majątku kolejowego, kapitaliści prywatni musieliby wnieść udziały swoje w gotówce, co dałoby odrazu fundusze na budowę nowych linji kolejowych i uzupełnienie taboru.

Jest to właśnie jeden z najważniejszych względów, dla których wysunięto ten projekt. Drugim jest przekonanie, że wyodrębienie kolei z ogólnej gospodarki kolejowej polepszy jej sprawność administracyjną.

Jakie będzie w tej sprawie stanowisko Sejmu — nie wiemy.

— **Redukcja personelu na kolejach państwowych** ma być wstrzymana na propozycję ministerjum kolei, stawioną w Radzie ministrów.

— **Polska flota handlowa** w ostatnich czasach powiększyła się o kilka nowych statków pojemności 500 do 1000 ton.

— **Przewóz pocztą zwierząt żywych.** Władze pocztowo-telegraficzne wydały ostatnio zarządzenie, w myśl którego urzędy pocztowe w całej Rzeczypospolitej obowiązane są przyjmować do transportu pocztą paczki zawierające żywe zwierzęta, adresowane przedewszystkiem do uniwersyteckich zakładów biologicznych lub innych zakł. naukowych, pod przepisami, zawartymi w niemieckiej ordynacji pocztowej (Tom V par. 6).

Urzędy pocztowe, znajdujące się na obszarze b. zaboru pruskiego i na polskim G. Śląsku, obowiązane są kierować się przy transportowaniu paczek ze zwierzętami przepisanym warunkiem, aby paczki takie odpowiadały wymaganiom t. zw. instrukcji o paczkach.

— **Wstrzymanie komunikacji lotniczej.** Min. poczt i telegrafów komunikuje, że ze względów atmosferycznych z dniem 14 października br. wstrzymano komunikację lotniczą na przestrzeni Warszawa—Praga—Strasburg—Paryż i Warszawa—Wiedeń—Budapeszt—Bukareszt—Konstantynopol. Wznowienie tej komunikacji nastąpi 16 lutego 1923 r. Komunikacja lotnicza Gdańsk—Warszawa i Warszawa—Lwów i odwrotnie odbywa się nadal regularnie.

— **O czytelność adresów.** Ministerjum poczt i telegrafów zwraca się do odbiorców paczek z Ameryki z prośba, by we własnym dobrze zrozumianym interesie wpłynęli na nadawców paczek, ażeby ci na wysyłanych do Polski paczkach, wypisywali adresy wyraźnie, w szczególności zaś dokładnie podawali nazwę urzędu pocztowego, z którego paczka ma być wydana adresatowi.

HANDEL.

— **Polska wystawa ruchoma na G. Śląsku.** Komitet wykonawczy polskiej wystawy ruchomej na Górnym Śląsku komunikuje, że uroczyste otwarcie wystawy nastąpi dnia 28 stycznia, a wytawa trwać będzie do 11 lutego 1923 roku. Wystawa urządzona pod protektoratem ministra przemysłu i handlu, p. Strassburgera, zainteresowała szeroko koła przemysłowe i kupieckie, tak polskie jak i niemieckie na G. Śląsku, oraz liczne organizacje zawodowe, które gremjalnie wezmą w niej udział.

— **Zaświadczenie na wywóz do Włoch.** Agencja Wschodnia" donosi:

Na mocy umowy polsko-włoskiej ministerjum przemysłu i handlu upoważniło polsko-włoską izbę handlową w Warszawie do wydawania zaświadczeń na towary pochodzenia polskiego wywożone do Włoch, które zgodnie z umową korzystać mają z ulg celnych. W najbliższym czasie po porozumieniu się z rządem włoskim, upoważnione zostaną również i inne organizacje społeczno-gospodarcze do wydawania takich świadectw.

SPRAWY PIENIĘŻNE.

— **Kredyt dla miast.** A. W donosi, że Ministerjum Skarbu zakończyło częściowo akcję, mającą na celu uzyskanie krótkoterminowego kredytu na pokrycie deficytów administracyjnych. Dla miast Galicji ustanowiono zakład kredytowy, jako organ rozporządzający funduszami państwowemi, który otrzyma na powyższy cel od ministerium skarbu dotację w wysokości 1 miljarda 350 miljonów marek. Organem takim dla związków powiatowych i miast byłej dzielnicy pruskiej został Bank komunalnych kas oszczędnościowych, został on dotowany w 4 miljardy marek polskich z czego wypłacono narazie 1 miljard. Pożyczki udzielane będą zwrotnie. Również w toku jest akcja, mająca na celu udzielanie pożyczek dla miast byłej dzielnicy rosyjskiej, przyczem rolę takiego organu wypłacającego uzyska prawdopodobnie Bank komunalny w Warszawie.

— **O bliskiem wprowadzeniu stałego miernika wartościowego** — którego projekt opracowuje ministerjum skarbu — świadczy fakt, że komitet ekonomiczny ministrów postanowił wstrzymać się od wykonania umów o dostawy rządowe aż do czasu ustalenia stałego miernika wartościowego.

CŁO.

— **Podwyższenie mnożnika celnego.** Wobec znacznego odchylenia się mnożników celnych od kursu marki polskiej, podwyższono na wniosek ministerjum skarbu mnożnik celny z 800 na 1500.

— **Podatek od obrotu.** Wobec licznych zapytań co do zamierzonych zmian opodatkowania przemysłu, Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, wyjaśnił, że polityka obecnego ministra skarbu w dziedzinie podatków bezpośrednich zmierza do uniknięcia strat, jakie skarb ponosi na skutek tego, że od chwili wydania odnośnych ustaw do momentu poboru podatków wartość naszej waluty znacznie się obniża i dochody z podatków wpływają do skarbu w walucie zdeprecjonowanej. Drogą ku temu ma być oparcie naszego systemu podatkowego na podatkach, w którym w miarę spadku waluty, zwiększyłyby się kwoty podatkowe.

Jednym z tego rodzaju podatków byłby właśnie państwowy podatek od obrotu, który ministerjum skarbu zamierza wprowadzić, kasując jednocześnie państwowy podatek przemysłowy dodatkowy (obciążający zyski przedsiębiorstw). Natomiast państwowy podatek zasadniczy (patent) zostałby utrzymany, przytem jednak patenty byłyby zaliczone a conto podatku od obrotu.

Projekt tego podatku dotychczas nie jest jeszcze przez ministerjum skarbu opracowany, dlatego też Centralny Związek odnośną swą akcję musi narazie ograniczyć do pilnowania tej sprawy oraz wyrażenia swej opinji, gdy projekt będzie już opracowany.

Co do samej zasady wprowadzenia podatku obrotowego z jednoczesnem skasowaniem drugiej części podatku przemysłowego, to sprawa ta omawiania była na posiedzeniu Komisji finansowej Centralnego Związku i żadnego sprzeciwu nie znalazła. Podkreślono jednak konieczność baczenia, by sprawa ta we właściwy sposób została w życie wprowadzona.

Zagranica.

— **O zwiększenie podaży sił roboczych w Stanach Zjednoczonych.** Z Waszyngtonu donoszą, że wobec zupełnego zaniku bezrobocia w Ameryce, rząd tamtejszy pełnego zaniku bezrobocia w Ameryce, rząd tamtejszy ma zamiar zmodyfikować ustawę imigracyjną by zwiększyć podaż sił roboczych. (AW.)

— **Zniżka płac i cen w Czechosłowacji.** Prasa czeska komunikuje o następujących wypadkach zniżki płacy zarobkowej, jakie miały miejsce w ostatnich czasach; w przemyśle porcelanowym w Karlowych Warach płacę obniżono o 10—25 proc.. Prowadzą się pertraktacje na fabrykach materiałów świetlnych w sprawie obniżki płacy o 35 proc. W okręgu Warnsdorfskim płaca zarobkowa robotników metalowych została obniżona o 20 proc., w przemyśle metalowym w Czechach zachodnich prowadzone są pertraktacje o zniżce płacy o 25 proc. Na Śląsku płaca robotników rolnych uległa zniżce o 10—13 proc. Zniżka płac zarobkowych pozwala przemysłowi czeskosłowackiemu wzmocnić konkurencję z zagranicą drogą zniżki cen swych wyrobów. Tak w ostatnich czasach wyroby skórzane, a specjalnie obuwie czeskosłowackie z wielkiem powodzeniem konkurują na rynkach węgierskich z wyrobami miejscowemi. Węgierska Izba handlowa wystąpiła do rządu z petycją o wydanie ograniczeń w sprawie wwozu wyrobów skórzanych do Węgier. Od dnia 1 listopada w Czechosłowacji obniżono ceny na żelazo sortowe o 25 proc. W ministerstwie handlu odbywają się narady w sprawie obniżenia cen papieru.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki

Do naszego rejestru handlowego oddział A zapisano dziś pod nr. 182 firmę: „Budowniczy inżynier Władysław Madeła w Nowem Pomorze, budownictwo połączone z cegielnią i handlem drzewa a jako jej właściciela budowniczego Władysława Madełę w Nowem. [3597

Nowe, dnia 14 listopada 1922 r.

Sąd Powiatowy.

Przetarg publiczny

na wyrób podkładów dla Dyrekcji Kolei Państw. w Gdańsku

Dyrekcja K. P. w Gdańsku zamierza oddać dla wyrobu podkładów kolejowych większą ilość drewna nadającego się do wyrobu podkładów kolejowych, zakupionego w obrębie Gdańskiej, Toruńskiej i Bydgoskiej Dyrekcji Lasów Państwowych.

Przedsiębiorcy obeznani z wyrobem podkładów kolejowych i chcący brać udział w powyższym przetargu, zechcą przesłać pocztą lub złożyć osobiście oferty do dnia 1 grudnia b. r. do godziny 12 w południe pokoju nr. 309 D. K. P. w Gdańsku.

Oferta winna być złożona w zapieczętowanej kopercie z napisem „Oferta na wyrób podkładów".

Odnośne warunki co do wyrobu podkładów kolejowych można otrzymać osobiście za złożeniem 200 mkp. w pokoju nr. 309, lub pocztą za uprzednią przesyłką 200 mkp. i znaczka pocztowego na odpowiedź. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie 2 grudnia o godz. 12 w południe w małej sali konferencyjnej, przy którem mogą być obecni oferenci lub ich przedstawiciele.

Dyrekcja K. P. zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorcy niezależnie od wysokości złożonej oferty.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo udzielenia przedsiębiorcy tej ilości drzewa do przeróbki, jaką uważa za właściwe, bez względu na ilość podaną w ofercie. 3595

Dyrekcja Kolei Państwowych Gdańsk.

Herzfeld & Victorius Tow. Akc.

Grudziądz

ma do oddania kilkaset

balonów szklanych

(od kwasu) oplecionych, zawartości ca 50 ltr. Oferty pod powyższym adresem. [3598

Gdańska Szlifiernia Szyb i Podlewnia Luster sp. z ogr. o.

Gdańsk-Wrzeszcz, Kastanienweg 4 a Tel. 2069.

(Danziger Glasschleiferei und Spiegelbelegerei G. m. b. H. Danzig-Langfuhr Kastanienweg 4 a) wyrabia lustra najrozmaitszych wielkości do mebli i dekoracji z własnego i powierzonego szkła i lusterka toaletowe na deseczkach z śrubkami szklanemi, wykonywa fazy na szybach lustrzanych i zwyczajnych do mebli, dekoracji, wogóle na szkłach dla celów techniczno-budowlanych i srebrzy stare i nowe lustra. Termin wykonania jaknajkrótszy. Korespondencja polska. [3593

Stenotypista(ka)

dzielny(a) w stenografji i pisaniu na maszynie, poszukiwany o ile możności jaknajprędzej. 3589

„POKONA" Pomorski Konsum Naftowy Grudziądz, Strzelecka nr. 19.

Baczność! Baczność!

Każdą większą i mniejszą ilość

żelaza

każdego rodzaju jako i

szyny, żelazo lane i kute, metale, szmaty, papier i szkło

kupuje i płaci ceny najwyższe.

Józef Skibiński 2133

właściciel Kabatek.

Plac 23 Stycznia. Telefon 92.



Hotel Szydzik i Kasyno

Pl. 23 Stycznia nr. 1 i Toruńska 3

Jutro we wtorek dnia 21 bm.,

pierwsze

kiszki oraz polędwica

i nogi wieprzowe z kapustą.

Znany koncert doborowy w obu ubikacjach. O liczny udział uprasza [4454

Gospodarz.

Dobrze zaprowadzona farbiernia poszukuje na Grudziądz i inne miasta na Pomorzu

składów

lub miejsc odbioru.

Korzystne zajęcie poboczne.

Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 4410.

Wielka tania wyprzedaż resztek 2 serji.

(wyprzedaż resztek odbywa się w naszej Spółce 2 razy w roku).

Chcąc dać możność wszystkim Czytelnikom „Głosu Pomorskiego" skorzystać z nabycia tanich resztek, które zostają ze sztuk wielkich starych zapasów, postanowiliśmy wysyłać każdemu Czytelnikowi „Głosu Pomorskiego" po cenie własnych kosztów następujące: resztki 2 serji podzielone są na 4 gatunki i nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie lub płaszcze i pokrycie bekiesz lub futra. Resztki te są z materjałów ubraniowych, pierwszorzędnych fabryk, czysto wełniane, pełnej szerokości we wszystkich kolor.

		Ze sztuki sprzedawane były u nas po:
Gat. „A"	mkp. 33.900 za 3 mt.	15.000 mkp. za mtr.
„ „B"	„ 43.500 „ 3 „	18.000 „ „ „
„ „C"	„ 51.500 „ 3 „	20.000 „ „ „
„ „D"	„ 61.800 „ 3 „	25.000 „ „ „

Do każdej resztki na żądanie Klijentów wysyłamy komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po mkp. 12.500 wyższy gatunek po mkp. 15.000 i najwyższy gatunek po mkp. 18.500.

Resztki na palta jesienne lub zimowe:

Gat. „A"	mkp. 41.500 na palto	Materjały te są grube, miękkie w ładnych kolorach, na lewej stronie mają kratę zamieniającą podszewkę.
„ „B"	„ 52.500 „ „	
„ „C"	„ 67.500 „ „	
„ „D"	„ 71.500 „ „	

Również posiadamy na składzie po cenach konkurencyjnych, między innemi następujące towary: płótna białe na pościel i bieliznę sztuka po 17 mtr. po 49.500, 54.000 i 55.000 na metry po 2.800 mk. i 3.100 mk. Prześcieradła ze specjalnego płótna prześcieradłowego wysokiego gat. po 9.800 i 11.000 mkp. za sztukę.

Zefiry na koszule w śliczne desenie po 2.800 mk. i 3600 mk. za metr.

Szewioty damskie podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 4 800 i 5.400 mk. za metr.

Czerwone płótno „Tyk" na wsypy nieprzepuszczające pierzy po 3.300 i 3.700 mkp. za metr.

Wysyła się pocztą za pobraniem. (Płaci się przy odbiorze).

Opakowanie i przesyłka od 1 do 3-ch resztek mkp. 1.500.

Uwaga! Przy zamówieniach na tę tanią sprzedaż resztek obowiązkowo jest załączyć w liście przy zamówieniu następujący kupon:

Wyciąć i załączyć do listu

Kupon na tanią sprzedaż resztek 2-ej serji

w Warszawskiej Spółce Manufakturowej, Warszawa, Jasna 18-20

Czytelnik . . . . Imię i nazwisko . . . .

. . . . . poczta . . . . wieś . . . .

nr. domu . . . powiat . . . . . . ziemia . . . .

Ważne: listopad Grudzień

Baczność! Kupon powyższy służy do nabycia tych tanich resztek i jest ważny tylko na przeciąg tych dwuch miesięcy.

Jesteśmy pewni, że Czytelnicy „Głosu Pomorskiego" otrzymawszy od nas taką lub kilka resztek, zostaną naszymi stałymi klijentami i będą niezawodnie żądać innych towarów, które są opisane w nowym cenniku, a takowy jest dołączony do każdej resztki bezpłatnie.

Zamówienia wraz z dołączonym kuponem nadsyłać pod adresem:

Warszawska Spółka Manufakturowa, Warszawa Jasna 18-20

Telef. 343-80 i 171-28.

Przybywających do Warszawy, osobiście prosimy o przedstawienie przy kupnie powyższego kuponu.

UWAGA: W razie gdy wysłany towar się nie spodoba, zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze niezwłocznie.

Ostrzeżenie! W ostatnich czasach konkurenci nasi chcąc nas naśladować przedrukowują identycznie nasze ogłoszenia wobec tego upraszamy o zwrócenie łaskawej uwagi na adres firmy naszej

„Warszawska Spółka Manufakturowa", Warszawa Jasna 18-20

która już zaskarbiła sobie zaufanie naszych stałych klijentów o czem świadczą tysiące gorących podziękowań, napływających do naszej firmy. 3596

Siano - słoma!

Kupię każdą ilość

SIANA I SŁOMY

w stanie prasowanym lub luźnym przy ewent. odbiorze z miejsca.

Odbiór od dostawców z własną zwózką codziennie od 8-mej do 4-tej **w Tarpnie** (Minowiec).

Paweł Witkowski, Grudziądz 2766

Plac 23-go Stycznia 4/5. Telefon 352 i 28.

Bank Powiatowy

Tel. 981 Grudziądz Tel. 981

ul. Młyńska nr. 21 (Starostwo)

przyjmuje depozyta i udziela pożyczek po dogodnych warunkach

Za wszelkie zobowiązania przejmuje całkowitą odpowiedzialność wiejski powiat grudziądzki. [3498

BRONY ŻELAZNE (wrzesińskie)

posiada na składzie [3594

inż. **Władysław Chromiński,**

Warszawa, Piękna 11.

Hurtown kom ustępstwo.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Toruń, Sienkiewicza 44,

ogłasza 3591

konkurs

na posady urzędników oddziału finansowego

w VIII, IX ewentualnie niższym stopniu służbowym. Reflektuje się tylko na mężczyzn, fachowo przygotowanych, z praktyką i świadectwami. Termin wnoszenia podań **30 listopada b. r.**

Sprzedaże

Z powodu wyprow. tanio na sprzedaż: szafa do rzeczy, bieliźniarka, komoda, lustro, duża skrzynia wybita cynkiem, nadająca się do ubrań, 2 skrzynie do mąki, aparat Wecka nowy, kocioł do gotow. bielizny, 2 wanny do prania, brytfana, wanna cynk., garnek par. różne narzędzia i gwoździe, garnki kam., 2 plany, suche drzewo rąb., węgle i torf, czółno jako i konserwy, sok wiśniow, jagody, egórki, gruszki. [4447 3 Maja 34, I p. na pr.

Kołnierz damski

korzystnie na sprzedaż ulica Lipowa nr. 13 parter na lewo. [4448

Futro

eleganckie fokowe na sprzedaż Firma „ZIEMIANIN" Pl. 23 Stycznia 11 I p. od 3—5-tej. 4452

2 konie robocze

na sprzedaż [4437

Wittig, spedytor

Tuszewska Grobla 36

Kompletna

furmanka robocza

tanio na sprzedaż. Wiadomości udzieli [4441

Pomerenke, M. Tarpno ul. Grudziądzka 34.

Okrycie damskie, kapelusze zimowe tanio na sprzedaż **Sobieskiego nr. 14** III p. wprost. [4444

Posady

Pomocników malarskich

samodzielnych pracowników poszukuje [4451

W. Glanert, 3 Maja 3

Poszukuję natychmiast

czeladników krawieckich

Władysław Plona

mistrz krawiecki

ul. Rządowa 5. 4450

Dziewczyna do dziecka

poszuk. na cały dzień **Sobieskiego nr. 14** III p. wprost. [4445

Dziewczyna

z dobremi poleceniami do ogólnej pracy domowej potrzebna zaraz. — Wysokie wynagrodzenie według umowy. [4453

Głątkowska, Nowawieś 74.

FURMANKI 4416

każdego rodzaju dostawia i prosi o zlecenia

Lenski, M. Tarpno ul. Grudziądzka nr. 34

Mieszkania

2 młodych mężczyzn poszukuje od 1 lub 15 pm.

pokoju umebl.

w centrum miasta.

Zgłoszenia uprasza się do Głosu Pomorskiego pod nr. 4260.

Kupna

Kupię

„Frener"

w dobrym stanie wzrost słuszny. Wiad. w Ekspedycji Głosu Pomorskiego pod nr. 4440.

Kupię [3599

dobrze utrzymany

fortepian

Zgłoszenia do

F. Senft, Grudziądz

Forteczna 16 II piętro.

Kupię używany

rower

w dobrym stanie. Zgłoszenia natychmiastowe. Major **Ryż** 16 p. a. p. albo Tuszewo 23. [4414

100-150 000 mk.

zaraz do wypożyczenia procent podług umowy. Oferty do eksp. Głosu Pom. pod nr. 4438.

Zguby

Dnia 12. bm. **zaginął** jednoroczny [4443

jasny wilk

średniej wielkości, posiadający bliznę na brzuchu. Wabi się „Midas". Kto by coś wiedział o obecnym pobycie tegoż zechce łask. zgł. do por. Korabiewskiego, Grudz. ul J. Wybickiego 44 I p.

Dzierżawy

Fryzjer kawaler (3600 może zaraz otrzymać na korzystnych warunkach dzierżawę kompletnie urządzonej fryzjerni wraz z pomieszkaniem dla siebie przy Centralnej szkole kawalerji w Grudziądzu. Ofer. z poważ. referencj. należy składać osobiście w Kom. Gosp. Szkoły Koszary Ks. Józefa Poniatowskiego. **Centralna Szkoła Kawalerji.**

Piekarnia

z urządzeniem pod korzystnymi warunkami zaraz do wydzierżawienia. [4442

Aloizy Bartnicki, Wielki Komorsk powiat Świecie.

Różne

Pieczątki

Wł. Kulerski

Grudziądz

Pańska 19

Sklep

przy nim

2 pokoje z kuchnią

tudzież piwnica wielka suteryna nadająca się na skład, wędzarnia i stajenka na 1 konia wszystko od zaraz do wynajęcia. Wiadomość ulica Pietruszkowa 8, u. p. **Poznańskiego.**

Wydaję

BIELIZNĘ

poza domem do szycia.

Kownacka

Kalinkowa 3. (4371

Zegarmistrz W. Bieńkowski

Biskupia 17 w podwórzu,

wykonuje reperację 4429

tanio i dobrze.

SUCHOTY

oraz wszelkie choroby

piersiowe

2335 a] leczy

„Balsam Thiocolan Age."

Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i drogerje. Hurt.

Umbreit Co., Poznań.

Beczki

od smoły i oleju

kupują 3438

Venzke & Duday,

Fabryka papy Grudziąd.

Pracownia eleg. garderoby

damskiej, jak kostjumów płaszczy, sukien itp. także i poza domem.

P. Misiewiczówna,

ul. Radzyńska 3, II p (dom p. Magodzińskiego)

Polecamy:

Wirówki (centryfugi) Oleje maszynowe Smarowidło do wozów

Najdrowski i Ceraficki

specjalność: centryfugi i części rezerw.

Grudziądz

Chełmińska 1 [3502A

Hurt. — — — Detal

Listy przewozowe Nakazy płatnicze i wnioski do tychże Książki kasowe i t. d.

ma stale na składzie

Drukarnia Pomorska

Grudziądz, ulica Groblowa 27/29

OTTO WALKER

JUBILER ZE SZWAJCARJI

Grudziądz, Józefa Wybickiego 17/19

Posiada wyłączne przedstawicielstwo, największych firm warszawskich nakrycia stołowego t. j. wszelkiego rodzaju noży, widelcy łyżek i temu pod.

Zakład otwarty od godz. 10—1 i 3—6

2007a